

Włoskie służby: przemytnicy chcą zatopić łódź z imigrantami

Przemytnicy mogą próbować zatopić łódź z migrantami na Morzu Śródziemnym, żeby doprowadzić do zmiany polityki włoskiego rządu, twierdzi dziennik „Il Giornale” powołując się na źródła w służbach.

W środę włoskie służby podniosły alarm, że przemytnicy chcą doprowadzić do zatonięcia statku z migrantami, żeby wygrać poparcie opinii publicznej dla przyjmowania migrantów i pod jej naciskiem doprowadzić do zmiany antyimigracyjnej polityki rządu. Miałoby to doprowadzić do odbudowania zysków, jakie przemytnicy ciągnęli z przerzucania imigrantów z Afryki do Europy.

Podejrzenia o celowość takich działań ze strony przemytników, jakkolwiek brzmią sensacyjnie, nie są bezpodstawne. W największej tragedii na Morzu Śródziemnym, która wydarzyła się 18 kwietnia 2015 roku, zatoneło 700 migrantów. Jednak ci, którzy przetrwali zeznawali, że przemytnicy zmusili ich do wyjścia w morze na przepełnionej łodzi, pomimo że tego dnia panował sztorm 8 w skali Beauforta. Zdarzenie wywołało debatę w całej Europie i przyczyniło się do powołania „Misji Sophia”, która miała przeszkodzić przemytnikom, ale koncentrowała się na zabieraniu imigrantów na europejskie okręty, które zabierały ich do Europy. Według krytyków działało to jak magnes, zwiększając skalę imigracji.

Podobne zainteresowanie mediów, zdaniem doświadczonego włoskiego korespondenta wojennego Fausto Biloslovo, usiłują wywoływać organizacje pozarządowe. Nie ma tu ofiar śmiertelnych, ale pojawiają się wiadomości o pontonie wypełnionym matkami z dziećmi, który ma zaraz zatonać. W

sieciach społecznościowych kreowana jest atmosfera strachu i rzucone są oskarżenia wobec rządu, gdzie NGO przedstawiane są jako jedyni, dzięki którym ci ludzie nie giną. Biloslovo udowadnia coś wręcz przeciwnego: łódź nie tonie, imigranci są zabierani przez statek handlowy, który kieruje się z nimi z powrotem do Libii. Najróżniejsze pogłoski tego rodzaju krążą jednak w mediach, podgrzewając debatę. (j)

źródło: [Il Giornale](#)